

Musimy pamiętać o tych współobywatelach, którzy tworzyli historię naszych miast i miasteczek, a dziś są zapomniani

Muzeum Getta Warszawskiego podpisało umowę o współpracy z Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Żydów w Polsce

Dziś została podpisana umowa o współpracy pomiędzy Muzeum Getta Warszawskiego i Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Żydów w Polsce. Czego Pan, jako jego przewodniczący, po niej oczekuje?

Artur Hofman: Oczekuję tak dobrej współpracy, jak do tej pory i tego, że będziemy siebie nawzajem potrzebować. Muzeum Getta Warszawskiego ma wsparcie środowisk żydowskich w Polsce, a osoba jego dyrektora, Alberta Stankowskiego jest gwarancją, że instytucja ta będzie przybliżać historię zarówno getta w Warszawie, jak i innych gett w Polsce społeczności żydowskiej i przede wszystkim nieżydowskiej, która chciałaby ją poznać. Jak na niewielką liczbę Żydów w Polsce nasza społeczność jest dość liczna. Co najmniej połowa polskich Żydów działa w TSKŻ, które ma kilkanaście oddziałów w kraju. I to będzie wyzwanie dla pracowników muzeum, by się w nich pojawiać – by opowiadać i przedstawiać – a my w tym pomożemy. Podsumowując, nasza na razie skromna, a w przyszłości – mam nadzieję – mniej skromna machina będzie pomagać muzeum na tyle, na ile będzie mogła. Będziemy świadczyć wszelką pomoc. Każda jej forma jest do omówienia.

Panie przewodniczący, nieoficjalne relacje pomiędzy Muzeum Getta Warszawskiego a Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Żydów w Polsce już istnieją, a oficjalnie – w kontekście podpisanej właśnie umowy – jej pierwszym rozdziałem będzie współpraca przy organizacji obchodów upamiętnienia 76. rocznicy powstania w getcie warszawskim...

Artur Hofman: I myślę, że będziemy tutaj przykładem znakomitej współpracy i będziemy świecić przykładem dla innych instytucji żydowskich, które się rozdrabniają, walczą o granty i robią sobie na złość. My będziemy wyznaczać sobie szlachetne cele i do nich dążyć.

Panie dyrektorze, jaki będzie następny etap współpracy po zakończeniu obchodów 76. rocznicy powstania w getcie warszawskim? Czy są już jakieś wspólne plany?

Albert Stankowski: Mamy kilka pomysłów. Ale wspólna organizacja jednej z najważniejszych uroczystości w roku – zarówno dla nas, jak i TSKŻ, które ją przygotowuje od 1950 roku – jest dla nas bardzo ważnym sygnałem tego, że mamy wspólny cel, którym jest zachowanie pamięci. Pan przewodniczący wspomniał o oddziałach TSKŻ, które znajdują się w całej Polsce. Dla muzeum współpraca ze środowiskiem polskich Żydów jest niezwykle ważna, ponieważ będzie ono opowiadało o Zagładzie z właśnie z ich perspektywy. I dlatego współpraca z polskimi instytucjami żydowskimi jest dla nas kluczowa. Muzeum Getta Warszawskiego nie może opowiadać ich historii bez ich udziału, o czym już wspomniałem podczas konferencji z udziałem prof. Daniela Blatmana – głównego historyka wystawy stałej – i środowisk żydowskich. Nie chcemy, by nasza historia była opowiadana za nas przez kogoś z innych krajów. To my tu zostaliśmy, co legitymizuje nas do jej opowiadania w pierwszej kolejności, z perspektywy polskich Żydów. Druga kwestia to projekt upamiętnienia poszczególnych gett. Ich likwidacja na terenie Mazowsza, a następnie skomasowanie ludności żydowskiej na terenie getta warszawskiego wiązało się z unicestwieniem wielusetletniej egzystencji Żydów w miastach i miasteczkach. Niestety, muszę stwierdzić, że pamięć o nich, o żydowskich współobywatelach, jest w tych miejscowościach zatarta. W tym roku obchodzimy 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Myślę, że 80 lat to wystarczająco dużo, by przywrócić o nich pamięć. Liczymy na to wspólnie z Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Żydów w Polsce i lokalnymi samorządami. Stowarzyszenia Żydów, Kombatantów i Poszkodowanych w II Wojnie Światowej zadeklarowało się, że razem z nami będzie współorganizować te wydarzenia. Chcemy zaprojektować jedną wspólną tablicę upamiętniającą historię społeczności żydowskich w poszczególnych miejscowościach. Musimy pamiętać o ludziach – współobywatelach – którzy współtworzyli historię naszych miast i miasteczek, a którzy dziś są zapomniani.

Rozmawiała Anna Kilian

Data publikacji: 2019-03-14

Data wydruku: 2023-02-25 04:52

Źródło: <https://1943.pl/artykul/musimy-pamietac-o-tych-wspolobywatelach-ktorzy-tworzyli-historie-naszyc-miast-i-miasteczek-a-dzis-sa-zapomniani/>